Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 213.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

SOBOTA 18 Września 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn i rozne uwagi
	6"	27" 2''' 969	+ 8, 5	4, 03	Zachodni	słaby	Pochmurno	Deszcz
16	2	3, 243	+ 10, 8	3 74	ZPł. Zachodni	,,	,,	,,
	10	2, 440	+ 7, 9	3. 82	Pł. Zachodni	,,	,,	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca Gazety Krakowskiéj *uprasza Szanownych Abonentów, o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdaléj do d. 6 Października 1847 r. *Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp. 16, miesięczna Złp. 6.*

Wiadomości krajowe.

— Wiedeń 11 Września. —

Onegdaj nuncyusz papiezki hr. Viala Prela miał u Jego C. K. Mości posłuchanie, na którem doręczył list Papieża; dniem pierwéj przybył tu z Turynu sekretarz missyi sardyńskiéj z ważnemi sprawami od swego monarchy.

Odtąd będzie tu zaprowadzona osobna kancelarya nadworna dla królestwa lombardzko-weneckiego, podobnie jak już istnieją węgierska czeska i siedmiogrodzka; przez co załatwianie spraw wewnętrznych tego kraju nie będzie doznawać takiéj jak dotąd przewłoki.

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 10 Września. —

Z postępów Abd el Kadera przewidując blizki upadek cesarstwa marokańskiego dzienniki oppozycyjne powstają z wielką żywością na rząd, iż Emirowi dozwolił tyle czasu do zebrania na nowo tyle sił, że teraz istotnie zagraża Abd el Rhamanowi złożeniem z tronu, tem bardziéj że przy pierwszem walnem spotkaniu lud oświadczy się za nowym zdobywcą, któremu wojska cesarskie żadnego oporu nie stawią.

Francuzka flota krążąca około brzegów Neapolu, otrzymała rozkaz udać się bezzwłocznie ku państwu Kościelnemu.

— Londyn 9 Września. —

Wychodztwo z Anglii nie było nigdy jeszcze tak liczne jak w tym roku: z samego portu w Liverpool odpłynęło do téj chwili 77,403 osób do Stanów Zjednoczonych Ameryki, 27,666 do Kanady; 1,479 do Nowego Brunszwiku; 171 do Nowéj Szkocyi; 444 do wysp xięcia Edwarda, i 113 do innych krajów. Pomiędzy wychodźcami były $^2/_3$ irlandczyków, pozostałą $^1/_3$ składają szkoci w $^2/_5$, anglicy także $^2/_5$ a ostatnią $^1/_5$ niemcy, których liczba w tym roku była także znacznie większa od poprzednich.

W pierwszych dniach września panowało w górach szkockich takie zimno, że 2 anglicy tam dla przyjemności podróżujący zmarzli.

— Dnia 25 Września —

Jéj Królewska Mość zabawi dwa lub trzy tygodnie dłużéj w Szkocyi jak na początku podróży mniemano. Lord Palmerston, który dotąd bawi w mieście, we czwartek odjedzie do królowéj, a pan Grey, który dotąd Jéj Królewskiéj Mości towarzyszy, wróci do Londynu.

Niespodziewanie olbrzymi parostatek, *Great Britain*, który od roku uwięzły stał w zatoce Dundrum, w dniu 27 połączonem usiłowaniem żelaznéj fregaty parowéj i innego parostatku został wyciągnięty i na wodę puszczony, a fregata parowa natychmiast na linie pociągowéj poprowadziła go do Belfast, gdzie przypłynął w dniu 28, cokolwiek wypróżniony ale w bardzo dobrym stanie. Kapitan spodziewa się, że za dwa lub trzy dni z uratowanym okrętem wróci do Liverpool, gdzie zaraz zajmą się naprawą okrętu, by mógł wyruszyć na pełne morze.

Wiadomości z Cap dochodzą do dnia 15 czerwca. Od granicy przyszła wiadomość, że naczelnik Pato oświadczył chęć poddania się bezpośrednio angielskiemu gubernatorowi. Zdaje się jednak, że daleko jeszcze do zupełnego uspokojenia Kafrów.

— *Dnia* 1 *Września.* —

Hrabia Aberdeen przybył także do Ardverekin i złożył swój hołd Jej Królewskiej Mości.

— *Madryt* 6 *Września.* —

Wiadomość o mianowaniu Espartery senatorem sprawiła wielką radość między ludem i jego licznemi przyjaciołmi i zjednała królowéj miłość narodu, który ją tak ubóstwia za udzieloną amnestyą.

— *Malta* 24 *Sierpnia.* —

Dowiadujemy się że w Palermo odkryto spisek mający na celu odłączyć Sycylię od Neapolu i ogłosić jéj niepodległość i wynieść na jéj króla xięcia Kapuy. Kilku nawet wyższych oficerów neapolitańskich miało się tym sposobem skompromitować.

— *Rzym* 3 *Września.* —

Jeden z osławionych naczelników ostatniego spisku, pleban Bertoni z Borgo, który tak znaczny wywierał wpływ na pospólstwo, został zeszłéj nocy przywieziony wraz z drugim jeszcze współwinnym do Rzymu gdzie ich w warowni St. Anioła zamknięto. W Ferrarze aresztowano do 200 osób z pospólstwa, które się dało powodować herszlom wspomnionego spisku przeciw Papieżowi.

Gwardya narodowa odkryła onegdajszéj nocy bandę złodziei wraz z mnóstwem skradzionych rzeczy. Bezpieczeństwo jakie teraz w Rzymie panuje, przypisać należy li gwardyi narodowéj, która pełniąc gorliwie swoje obowiązki czuwa nieustannie nad spokojnością i porządkiem publicznym.

Dla mieszkańców Bolognii i Romanii nadeszło do Livorno 25 skrzyń z bronią; większe jeszcze nadsełki są wkrótce spodziewane.

— *Konstantynopol* 18 *Sierpnia.* —

W dniu 6 wypłynął do Aten parostatek, dla uwiadomienia tamecznego rządu o przybyłych z Wiednia depeszach i wezwania go do załatwienia jak najrychlejszego sprawy. Parostatek w dniu 10 zawinął do portu Pireus; natychmiast zawiadomiono kommisarza tureckiego, że gabinet grecki nie może zadość uczynić życzeniom objawionym przez dywan, ponieważ jeszcze nie uzyskał bezpośredniego uwiadomienia z Wiednia, że dopiéro za otrzymaniem tegoż rząd grecki będzie mógł dać stósowną odpowiedź. Bardzo źle tutaj przyjęto ową odprawę. Wielki wezyr natychmiast zwołał dywan i sam prezydował. Postanowiono wprowadzić w wykonanie środki surowości projektowane przeciw Grekom, odebrać natychmiast exequatur konsulom greckim i w miesiąc późniéj nowe środki surowości zaprowadzić.

— *Dnia* 19 *Sierpnia.* —

Pytając się wszyscy gdzie się udaje eskadra turecka, która teraz właśnie ma opuścić Bosfor. Władza zapewnia, że eskadra ta wróci na Bejram, który będzie miał miejsce za 35 dni, ale przy najlepszéj woli nie podobna jéj będzie tego dokonać, albowiem niemożna płynąć w górę kanału Dardanelskiego tylko za pomocą wiatru południowo-zachodniego. Flota niezawodnie ma ważną misyę, albowiem rząd turecki zebrał znaczne zapasy żywności w magazynach Gallipoli. Przepływając więc Dardanelle okręty wezmą żywności na 6 miesięcy. Jest dni temu dwadzieścia jak fregaty *Szehaban Bari*, *Neweki Bari* z brygami *Negiri Safar Sarze Safar* i *Suren Bari* stoją gotowe na kotwicy, trzy korwety i parostatek wypłynęły na przód pod dowództwem wice-admirała Ah-wielkich doniosło im, że flota udaje się na blokadę brzegów Albanii, ale na to nie potrzebne są tak wielkie siły, dwa parostatki wystarczyłyby do przeszkodzenia handlowi przemycarskiemu i przywozowi prochu i kul, które kupcy z Korfu i z St. Maury mieli przesyłać powmed-Paszy. Wypłynęło sześć okrętów liniowych z 560 działami, ukrywając jak znaczną liczbę żywności mają zabrać, gdyż dość daleko popłyną. Co więcéj, wysoka Porta wysławszy przeciw Kurdom 60,000 wojska gdy Boder-Chan-Bey ją zajmował, nie odwołuje ztamtąd ani jednego żołnierza, jakkolwiek stolica tylko nieliczny garnizon posiada. Z Diarbeku i Dżazireh niedaleko do morza Cypryjskiego, jeżeli, jak mniemają, Porta myśli wykonać jakiś krok wielki, tajemnie w Alexandrecie okręty zabiorą wojska. Dwie kwestye polityczne niezmiernie dywan zajmują. Te kwestye zasypiały, dopóki nie załatwiono się jako tako z Kurdystanem i jego bejami; temi dwoma kwestyami są Tunis i Grecya.

— *Salonika* 16 *Sierpnia.* —

Wojna koncentruje się w górach w łańcuchu Metrovo. Albańczycy pragnęli mieć za środek fortecę Janina, ale im się nie powiodło. Nakoniec w tych dniach zaryzykowali śmiały podstęp na Berat. W nocy w liczbie 3000 rzucili się na miasto, ale garnizon turecki zwyciężył ich, zaparłszy w cyrkule Belik-Foru; po długim oporze, który trwał aż do białego dnia, potrafili wyłamać bramę i wymknąć się, ale musieli przechodzić koło bastionu opatrzonego dwoma działami. Sadek pasza przewidział to, kazał owe działa nabić kartaczami i ubił przeszło 400 ludzi Albańczykom. Dziuleka, dowódzca powstańców niższéj Albanii, stara się połączyć z Zeynet-beyem, dowódzcą powstania w wyższéj Albanii. Wówczas mogliby uderzyć na Okryda lub Monastyr i w ten sposób dostać dział.

— *Trebizonda* 15 *Sierpnia.* —

Dziś wyjeżdża ztąd parostatkiem, zwykłą pocztę wiozącym, Boderchan Bey. Rana, którą otrzymał w górach Erzerum, w chwili ucieczki, przytrzymała go tutaj czas jakiś w dość niebezpiecznym stanie zdrowia. Gdy przesilenie już minęło, posyłają go do Konstantynopola.

— *Chiny.* —

Z dziennika *Overland Hong-Konk regi-*

ster z dnia 10 maja pisma angielskie następne podają wiadomości:

Od ostatniéj wyprawy Anglików przeciw warowniom La Bogue, usposobienie ludności coraz jest nieprzyjaźniejsze. Sądzi ona że Anglicy nowy napad zamierzają, a wieść ta umyślnie rozgłaszana, umysły w ciągłém utrzymuje wrzeniu. Listy z Kantonu, z 21. 22 i 23 maja donoszą że tysiące Chińczyków próbowało spalić zakłady angielskie, niedawno wzniesione przed Miguas-Hong.

Oddział 18go pułku rozproszył to zbiegowisko. Rozeszła się pogłoska że Chińczycy mają zamysł uderzyć na Hong-Kong, że chińska część miasta zostanie podpaloną dla odwrócenia uwagi policyi miejskiéj, a tymczasem porwanoby pełnomocników.

Zarządzono natychmiast nadzwyczajne środki ostrożności i wojska trzymano w koszarach na pogotowiu. Zdaje się że rozmaite propozycye zostały uczynione Ki-Ingowi ażeby kierował morderczemi atakami, przeciw anglikom. Mówią że Yung, prefekt Sici-Hingu, błagał Ki-Inga o wydanie rozkazu wytępienia Anglików, Gdy Ki-Ing tego odmówił, Yung miał podobno powziąść myśl wsadzenia trzystu ludzi na różne drobne statki i wysłać je do Hong Kong, gdzie przedstawiliby się w spokojnym zamiarze handlowym, lecz w istocie staraliby się podejść i wymordować angielską załogę. W ogóle spodziewać się należy nowéj wojny w któréj niezmiernie wiele krwi popłynie. Największą tego wróżbą jest wzburzenie Chińczyków i przybycie posiłkowego wojska Anglikom. Nieby dziwnego nie było żebyśmy się wkrótce dowiedzieli o wzięciu Kantonu i wyruszeniu jakiéj wyprawy na Pekin.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 17 Września.

Schöffer Leopold, Torosiewicz Józef ob., Czajkowski Jan, Ledtwitz Jerzy hr., Müller Karol, Wiliamowski Ludwik ob., Stadnicki Paweł hr., Rutowski Klemens, z Galicyi; -- Martin James ob., Clarck James, Pareker Richard, z Polski; -- Staięke August, Zielczyński Piotr, Watson Edward, Schmakowski Ludwik ob., Ligęza Wincenty, Schmakowski Karol ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Kellerman, Zorofiewicz Józef ob., Gozdowicz Antoni ob., Müller Karol, Szymanowski Maurycy ob., Szymanowska Anna, do Galicyi; -- Francki Maxymilian; do Polski; -- Menżyński Piotr ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6375. D. W.

CESARSKO KRÓLEWSKI

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl rozporządzenia Ces. Król. Rady Administracyjnéj z dnia 6 b. m. i r. do L. 4995, odbędzie się w Biórach Ces. Król. Wydziału przez sekretne deklaracye na ręce Przewodniczącego w tymże do dnia 27 Września b. r. do godziny 1éj z południa składać się mające powtórna publiczna *in minus* licytacya na wypuszczenie w przedsiebiorstwo urządzenia kloaki w gmachu przy Obserwatoryum Astronomicznym, tudzież urządzenia dołu na śmieci, i zreparowanie kloaki przy wozowni w Ogrodzie Botanicznym. Cena do licytacyi w kwocie złotych polskich 813 groszy 26 naznacza się. Na *vadium* każdy z pretendentów złoży w Ces. K. Kassie Głównéj kwotę złotych polskich 90, która złożenie to na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi poświadczy. Inne warunki w Biórach C. K. Wydziału, oraz kosztorysy przejrzane być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia C. Kr. Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 14 Września b. r. do L. 6375 składam niniejszą deklaracyą, iż urządzenia kloaki przy Obserwatoryum Astronomicznym, tudzież urządzenia dołu na śmieci, i zreparowania kloaki przy wozowni w Ogrodzie Botanicznym za cenę złotych polskich (wyrazić literami) podejmuje się, przyjmując warunki tego przedsiebiorstwa dotyczące, przezemnie przejrzane i zrozumiane (położyć datę, podpis i miejsce zamieszkania).

Kraków dnia 14 Września 1847 r.

Przewodniczący w Wydziale

K. Hoszowski.

Za Referendarza *Raiski.*

Pisarz Ces. Król. Trybunału

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w moc uchwały Rady Familijnéj w C. K. Sądzie Pokoju Okręgu I. Miasta Krakowa pod dniem 5 Lutego i 2 Lipca 1847 roku w opiece Małoletnich po ś. p. Ludwiku Kosickim pozostałych dzieci zapadłéj, a przez C. K. Trybunał Miasta Krakowa i Jego Okręgu pod dniem 20 Lipca 1847 roku do Nru 4869 D. T. zatwierdzonéj, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą w drodze działu kamienica przy ulicy Floryańskiéj pod L. 490 i 503 w gminie IV. stojąca, do spadkobierców ś. p. Konstancyi z Bolińskich i Ludwika Kosickiego należąca, kamienica ta jest narożnią, któréj granice są następujące: na wschód stoi frontem od ulicy Floryańskiéj, z lewéj strony od południa graniczy z kamienicą P. Hoffmann pod L. 502, z prawéj strony od północy jako narożnia występuje w ulicę poprzeczną S. Jana zwaną, w tyle zaś od zachodu, i południa dotyka kamienicy

sąsiedniéj N. 491 P. Franciszka Hatzfelda własnéj.

Warunki licytacyi téj kamienicy uchwałą Rady familijnéj pod dniem 5 Lutego i 2go Lipca 1847 roku w Sądzie Pokoju Okręgu I. M. Krakowa zapadłą a przez C. K. Trybunał Miasta Krakowa pod d. 20 Lipca 1847 do Nr. 4869 D. T. zatwierdzoną ustanowione, są następujące:

1) Cena szacunkowa kamienicy pod L. 490 i 503, w gminie IV. Miasta Krakowa w ulicy Floryańskiéj stojącéj, do spadkobierców ś. p. Ludwika i Konstancyi z Bolińskich małżonków Kosickich należącéj, według aktu oszacowania urzędowego ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie 63,572 Złp. gr. 15, która w braku ubiegających się dopiero na trzecim terminie o 1/3 część od summy téj zniżoną zostanie.

2) Chęć licytowania mający złożą 1/10 część ustanowionego szacunku jako rękojmią, w ilości złp. 6357 gr. $7\frac{1}{2}$ od złożenia któréj Józefa z Kosickich Knowiakowska lub w jéj imieniu mąż Jan Kanty Knowiakowski, i Emilia z Kosickich Karwacka, jako sukcessorki są wolne.

3) Nabywca zapłaci podatki do Skarbu Publicznego za rok tylko ostatni, wcześniejsze zaś dopiéro według wyroku działowego zaspokoi, również zapłaci koszta sądowe i popierania sprzedaży na ręce i za kwitem Adwokata sprzedaż popierającego, zaraz po wyroku takowe przysądzającym.

4) Widerkaufy i inne ciężary gruntowe pozostaną przy nieruchomości, z obowiązkiem opłacania umówionego, lub jeżeli nie był umówiony po 5/100 procentu, które to ciężary z szacunku potrącone zostaną, co się zaś tycze summ Rządowych i Instytutowych, opłacania takowych bez oglądania się na skutki klassyfikacyi.

5) Nabywca po dopełnieniu warunku trzeciego, otrzyma dekret dziedzictwa.

6) Resztujący szacunek zostanie przy nieruchomości aż do skutku prawomocnego Wyroku działowego i z procentem 5/100 od dnia zalicytowania stanowczego wierzycielom lub spadkobiercom pełnoletnim wypłaconym zostanie. Małoletnim zaś procenta na ręce Opiekunów płacone będą a kapitały za dojściem do pełnoletności, wypłacone im zostaną.

7) Gdyby kto w ciągu dni 8 po stanowczém przysądzeniu o 1/8 część wyżéj nad wylicytowany szacunek zaofiarował, obowiązany jest takową łącznie z *vadium* złożyć w Depozyt Sądowy, i dopełnić formalności prawem przepisanych.

8) Nabywca niedotrzymujący któregokolwiek warunku, utraci *vadium*, i na jego koszt i stratę, nigdy zaś na zysk, nowa licytacya ogłoszoną zostanie.

Sprzedaż rzeczona odbywać się będzie na Audyencyi publicznéj C. K. Trybunału M. Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rano zaczynając, a to za popieraniem Adwokata Herkulana Komara w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj pod L. 493, Lit. *B.* zamieszkałego.

Do licytacyi téj wyznaczają się trzy termina:

1. na dzień 26 Listopada } 1847 r.
2. na dzień 30 Grudnia }
3. na dzień 4 Lutego) 1848 r.

Wzywają się zatém na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi stawili, i prawa swe przy ustanowieniu Adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków dnia 14 Września 1847 r.

Librowski.

Nro 18,769.

CESARSKO KRÓL. DYREKCYA POLICYI
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dniu 9 b. m. zagubioną została w mieście tutejszym książka wędrowna wraz z paszportem w dniu 18 Lipca 1844, do L. 5287 do Berlina w Prusy z terminem rocznym na osobę Tomasza Lipińskiego wydanym, ktoby przeto pomienioną książkę wędrowną z paszportem wynalazł, zechce takową złożyć w C. Krol. Dyrekcyi Policyi, za co stósowne wynagrodzenie od interessanta otrzyma.

Kraków dnia 14 Września 1847 r.

Dyrektor Policyi
Kroebl.
Sekretarz *Ducillowicz.*

Nro 16,172.

CESARSKO KRÓL. DYREKCYA POLICYI
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dniu 22 Lipca r. b. zagubionym tutaj został passport w dniu 13 Lutego r. b. do L. 595, Wojciechowi Kańkowskiemu na podróż do Kielc w Polskę z terminem rocznym wydany, ktoby przeto takowy wynalazł, zechce go złożyć w C. K. Dyrekcyi Policyi.

Kraków d. 13 Września 1847 r.

Dyrektor Policyi
Kroebl.
Sekretarz *Ducillowicz.*

Doniesienie prywatne.

Poszukiwana jest osoba płci żeńskiéj do ćwiczenia dzieci w języku francuzkim, bliższą wiadomość w Redakcyi Gazety.